

SIEWCA

OTOCZMY TROSKĄ ŻYCIE

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryji Panny w Sejnach

Nr 3 (71)

26 kwietnia – 9 maja 2009 r.

Cena 1,- zł



3 maja

Święto Konstytucji

4 maja

Matki Boskiej – Królowej Polski



PARAFIALNY
ODDZIAŁ
AKCJI
KATOLICKIEJ
SEJNY

MOC SŁOWA

Niedziela
III Wielkanocna – 26.04.2009
Łk 24,35-48

Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak poznali Jezusa przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: „Pokój wam”. Zatrwożonym i wylęklým zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam”.

Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: „Macie tu coś do jedzenia?” Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich. Potem rzekł do nich: „To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach”. Wtedy oświecił ich umysł, aby rozumieli Pisma. I rzekł do nich: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia

zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego”.

Refleksja niedzielną:

„Macie tu coś do jedzenia?” Gdy choremu wraca apetyt, to znak, że wraca do życia. Jezus chcąc przekonać swych uczniów, że nie jest duchem, ale człowiekiem z krwi i kości, po prostu pyta: „Macie tu coś do jedzenia?” To ich przekonało. Prysłły wszelkie wątpliwości. Pytania: „Macie tu coś do jedzenia?” nie należy jednak rozumieć tylko w sensie dosłownym. Jest to pytanie o nasz głód. Czy może jesteśmy już tak syci rozczarowaniami i cierpieniem, że nie odczuwamy już żadnego głodu nowego życia, nowego początku, i to obojętnie, czy wydają się nam wciąż jeszcze możliwe czy już zgoła nie? Czy do tego stopnia obrzydła nam już tak zwana realność, że nie nęci już nas żadna nowa rzeczywistość Boża? Pytanie: „Macie tu coś do jedzenia?” znaczy zatem również: Czy mamy coś

do jedzenia dla tych, którzy już się przejedli i nie chcą nawet patrzeć na jedzenie? Czy mamy coś do jedzenia dla tak wielu zranionych dusz? Czy mamy coś do powiedzenia tym, od których życie wciąż domaga się tak wiele, że zdają się być obrabowani z wszelkiej radości? Czy możemy nasycić tych, którzy odczuwają głód za sensownym życiem i za prawdziwą miłością? Wszystko to kryje się w banalnych zdawałoby się słowach Jezusa: „Macie tu coś do jedzenia?”

To pytanie Jezusa jest też zaproszeniem na Eucharystię. Ludzie chcieliby „skosztować i zobaczyć, jak dobry jest Pan”. Podczas uroczystej Mszy Świętej, podczas radosnej liturgii, pośród żywej wspólnoty wiernych, którą przepełnia miłość, można doświadczyć orędzia wielkanocnego wbrew wszystkim wątpliwościom, troskom i lękom.

Michael Tillmann

Niedziela
IV Wielkanocna – 03.05.2009
J 10,11-18

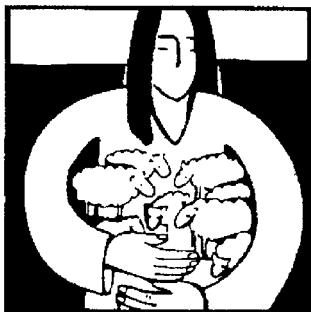
Jezus powiedział: „Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozpra-



sza. Najemnik ucieka dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pastorem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz. Dlatego miłuję Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je potem znów odzyskać. Nikt mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca”.

Refleksja niedzielna:

Wobec mnożstwa zajadłych wrogów odwaga jest głupotą, o czym poucza dawna sentencja łacińska: „Nec Hercules contra plures” i doświadczenie dnia codziennego, i mądrość tych wszystkich, którzy w swej naiwności zdecydowali się płynąć pod prąd czy przeciwstawić jawnej przemocy, rażącej niespra-



wiedliwości, bezkarnej bezczelności. Jaki jest sens w przeciwstawianiu się masom? Cóż pomoże protest, skoro i tak decyzje już zapadły „na górze”? Cóż da obstawanie przy swoim zdaniu, jeśli w odpowiedzi otrzymuje się tylko cieżę? Cóż pomoże twierdzenie, że tak dalej być nie może, skoro wszyscy widzą jak bardzo jest źle, ale nikt nie chce nawet palcem kiwnąć, by cokolwiek zmienić?

Mimo to jest wielu, którzy mimo wszystko decydują się przeciwstawić tłumom, protestować, obstawać przy swoim, mówić, że tak dalej być nie może - jest wielu takich wśród nas i wszędzie na świecie. Robotnicy, którzy wychodzą na ulice, by upomnieć się o lepsze warunki pracy. Chryścijanie, którzy nie milczą, gdy zagrożona jest godność ludzi w podszym wieku. Sąsiedzi, którzy nie chcą się pogodzić z opanowaniem ulic przez bandy agresywnych wyrostków. Katecheci i biskupi w Gwatemali, Nepalu i Burundi, których zmusza się do milczenia, ponieważ nie mogą się pogodzić z bezprawiem panoszącym się w ich krajach. Podobnie jak Jezus są oni „dobrymi pasterzami”, którzy czują się odpowiedzialni za to, co zostało im powierzone. Nie zawsze taka postawa wymaga ofiary życia. Ale niewątpliwie odwagi. Christina Brunner

NIEDZIELA III WIELKANOCNA, 26 kwietnia

Słowo Boże: Dz 3,13-15.17-19; 1J 2,1-5; Łk 24,35-48

PONIEDZIAŁEK, 27 kwietnia

Słowo Boże: Dz 6,8-15; J 6,22-29

WTOREK, 28 kwietnia,

wsp. św. Piotra Chanela, kapł

Słowo Boże: Dz 7,51-59.8,1; J 6,30-35

ŚRODA, 29 kwietnia, święto św. Katarzyny Sienieńskiej, Patronki Europy

Słowo Boże: 1J 1,5-2,2; Mt 11,25-30

CZWARTEK, 30 kwietnia, wsp. św. Piusa V, papieża

Słowo Boże: Dz 8,26-40; J 6,44-51

PIĄTEK, 1 maja, wsp. św. Józefa Rzemieślnika, pierwszy miesiąca

Słowo Boże: Dz 9,1-20; J 6,52-59

SOBOTA, 2 maja, wsp. św. Atanazego, bpa, pierwsza miesiąca

Słowo Boże: Dz 9,31-42; J 6,55.60-69

NIEDZIELA IV WIELKANOCNA, 3 maja 2009, dzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne

Słowo Boże: Dz 4,8-12; 1J 3,1-2; J 10,11-18

PONIEDZIAŁEK, 4 maja, Uroczystość NMP Królowej Polski

Słowo Boże: Ap 11,19.12,1-6; Kol 1,12-16; J 19,25-27

WTOREK, 5 maja, wsp. bł. Stanisława Kazimierczyka, kapł

Słowo Boże: Dz 11,19-26; J 10,22-30

ŚRODA, 6 maja, święto św. Apostołów Filipa i Jakuba

Słowo Boże: 1Kor 15,1-8; J 14,6-14

CZWARTEK, 7 maja, wsp. NMP Matki Łaski Bożej

Słowo Boże: Dz 13,13-25; J 13,16-20

PIĄTEK, 8 maja, Uroczystość św. Stanisława, Głównego Patrona Polski

Słowo Boże: Dz 20,17-18.28-36; Rz 8,31-39; J 10,11-16

SOBOTA, 9 maja, wsp. NMP Łaskawej

Słowo Boże: Dz 13,44-52; J 14,7-14



Parafialna Rada Duszpasterska

Zgodnie z dokumentami Synodu Diecezji Ełckiej w każdej parafii winna istnieć Parafialna Rada Duszpasterska, która posiada charakter pomocniczy z głosem doradczym. Wprawdzie głos decydujący we wszystkich sprawach dotyczących parafii ma proboszcz, nie mniej jednak powinien proboszcz liczyć się z głosem Rady i nie podejmować arbitralnych decyzji sam.

W zakres kompetencji Rady nie wchodzi sprawy dotyczące personalnej obsady duchowieństwa parafialnego, ale wszystko co dotyczy duszpasterstwa szeroko pojętego, jak pobudzenie i rozwój inicjatywy apostołskiej wśród parafian, wspomaganie w pracy duszpasterskiej kapłanów, wysuwanie propozycji zmierzających do doskonalenia pracy parafialnej, troska o wysoki poziom liturgii i głoszenia słowa Bożego, szukanie sposobu wspomagania biednych, rodzin wielodzietnych, chorych i starszych, pomoc w dotarciu do rodzin rozbitych i krzywdzonych, zaniedbanych dzieci.

Rada także powinna czynić wszystko, aby docierać do parafian stojących z dala od Kościoła, zachwianych w wierze. Należy szukać

sposobu, aby odnowić w nich pragnienie powrotu do wspólnoty parafialnej i zaangażowania w życie religijne. Rada może też omawiać sprawy materialno-gospodarcze parafii, mające jednak bezpośredni związek z duszpasterstwem, jak kościół i jego otoczenie, kaplice, dom parafialny itd. Takie są zapisy synodalne. Oczywiście, trudno sobie wyobrazić „nowoczesne” duszpasterstwo bez istnienia Rady. Jest ona nieodzownym elementem pracy duszpasterskiej i tak będzie w naszej Parafii.

Po kilku miesiącach mojej obecności w Parafii już odrobinę poznałem nasze środowisko, ludzi wielu zaangażowanych w sprawy parafialne i mam „na oku” osoby, którym w ciągu dwóch tygodni zaproponuję wejście do Rady Parafialnej. Planuję, że będzie to gremium około 20 osobowe. Z urzędu wejdą do niej wikariusze, przedstawiciel katechetów, pracowników kościelnych, wspólnot istniejących w parafii.

Oczekuję również na propozycje ze strony Parafian zarówno z miasta jak i z wiosek. Można zgłaszać osoby telefonicznie, e-mailem lub osobiście. Jeśli takich propozycji nie będzie, dokonam wyboru według własnego uznania. W następnym numerze „Siewcy” przedstawię propozycję składu Rady.

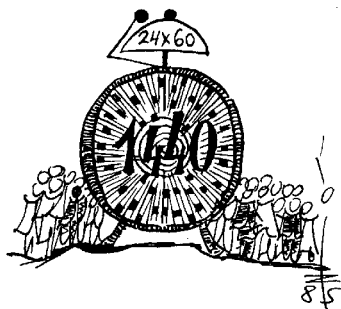
Chwała i dziękczynienie...

Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie – Jezusowi w Najświętszym Boskim Sakramencie. Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności, tylekroć bądź pochwalon, Jezu, ma miłości.

1440 – to liczba minut, z których składa się doba. Co dzień daje nam dobry Bóg wszystkie te minuty na pracę, odpoczynek, rozrywkę i sen.

Czy to bardzo trudno wybrać z tak wielkiej liczby przynajmniej pięć, aby pozdrowić Boga rano i prosić o Jego błogostawieństwo? Czy wielkie trudności nastęrcza znaleźć jeszcze pięć minut wieczorem, aby Mu podziękować za udzielone nam w ciągu dnia dobrodziejstwa?

Trzeba przyznać, że naprawdę... bardzo zajęci są ci, którzy z tysiąca czterystu czterdziestu minut, nie potrafili znaleźć dziesięciu dla Boga! Jak bardzo są oni pożałowania godni! (Irena)



Usiądźmy z rodziną przy stole...

Odzwyczajiliśmy się od wspólnych rozmów. Jest tak wiele spraw i rzeczy, które nam w tym przeszkadzają. Każdy wychodzi z domu o innej porze, każdy o innej godzinie wraca. Każdy ma swoje sprawy, nikt nie ma czasu... Mówimy do siebie, ale nie rozmawiamy. Może brak nam miejsca i atmosfery na rozmowę? Zrezygnowaliśmy ze stołu, uznając go za zawalidrogę, a może boimy się dodatkowego zachodu? Stół ma swoje wymagania – nakrycie, ustalony układ sztućców,



talerzy, właściwe podanie potraw a wreszcie porządne siedzenie, które zmęczonemu człowiekowi przychodzi z trudem. Zróbmy pewien wysiłek. Postarajmy się zgromadzić rodzinę chociaż na jeden posiłek w ciągu dnia. Najlepiej wieczorem przy kolacji, niech nie przeszkadza wtedy telewizora ani radio, niech panowie odłożą gazety, niech mają czas i okazję spojrzeć na siebie wzajemnie: ojciec, matka, siostra i brat...

Spróbujmy mieć ten czas wspólnej kolacji dla siebie, dla własnej rodzinnej rozmowy, dla porozumienia się, powiedzenia sobie wzajemnie, o czym myślimy, czego pragniemy...

Chociaż raz w powszedni dzień – przy kolacji, a zawsze w niedziele i święta – czy jest nas dużo czy tylko troje, dwoje – usiądźmy razem z najbliższymi przy stole...

(Irena)

Rady św. Katarzyny ze Sieny

Troska o skupienie na modlitwie

Któż z nas nie pragnąłby osiągnąć twojego stanu w modlitwie, by w całości zatopić się w Bogu? Niestety w ciągu ulatują nam gdzieś myśli jesteśmy rozproszeni i nie potrafimy wytrwać w skupieniu. Należy często prosić Ducha Świętego o łaskę skupienia. Trzeba pamiętać, że z tą łaską od Boga musi współpracować człowiek.

Św. Katarzyna ze Sieny podsuwa nam dwie ważne rady: kontemplować miłość Boga, nie zważając na „muchy” oraz czytać nieustannie Krzyż Chrystusa.

„Muchy i inne owady potrafią bardzo uprzykrzać życie, nie zważając na „muchy”, nie mogą zrobić wielkiej szkody człowiekowi, ale są zdolne doprowadzić do zdenerwowania i rozproszyć jego uwagę. Podobnie jest na modlitwie. Kiedy zaczynamy się modlić, coś ciągle nam się przypomina, pojawia się w nas mnóstwo ważnych myśli. Są to takie „muchy”, które wysłał diabeł, aby odwrócić naszą uwagę od Boga. Najchętniej zatrzymują się tam, gdzie dusza jest letnia. Złe myśli uciekają od tych, których serca płoną miłością Bożą. Człowiek modlący się musi więc najpierw rozpalić w sobie ogień miłości do Boga, uświadomić sobie, jak bardzo sam jest kochany przez Niego. Zaczynając modlitwę uświadom sobie ogrom Bożej miłości i spróbuj sam zapłonąć taką miłością do Boga.

Katarzyna Sienieńska była analfaberką i nie mogła na modlitwie pomagać sobie tekstami z modlitewnika czy rozważaniami z dzieł świętych. Książką do modlitwy był dla niej krzyż. Starła się zawsze modlić przed Ukrzyżowanym Chrystusem i wyznawała, że tą księgę napisał dla nas Bóg nie atramentem, ale krwią. Widok krzyża i rozpiętego na nim ciała Chrystusa bardzo pomagało jej w skupieniu i w komunii z Bogiem. Katarzyna podkreślała jednak, że z księgi krzyża nie można czytać tylko ktoś, kto jest zakochany w sobie. Wizerunek krzyża jest modlitewnikiem, który nie wymaga wiedzy, ale woli. Nikt, kto patrzy na krzyż, nie może powiedzieć, że nie umie nic z niego wyzyskać, jedną przeszkodą może być tylko to, że nie chce. Warto więc modlić się wpatrując się w krzyż Chrystusa. Może to być krzyż w Kościele, kaplicy, krzyż w domowym miejscu wyznaczonym na modlitwę, krzyż noszony na szyi, czy zawieszony na różańcu. Wpatrywanie się w krzyż jest naprawdę skuteczną szkołą skupienia na modlitwie. Patrząc na krzyż, raczej trudno myśleć o sobie, a bardziej pragnie się myśleć o Jezusie.

(Niedzielną szkołą modlitwy)

wybrała: Jadwiga



②

BŁOGOSŁAWIONY ARCYBISKUP Z. SZ. FELIŃSKI 1822 – 1895

Arcybiskup Warszawy. Mianowany Arcybiskupem Warszawskim, 6 stycznia 1862 r., przez papieża Piusa IX, zarządzał Archidiecezją zaledwie 16 miesięcy, w sytuacji wyjątkowo trudnej, w okresie wrzenia rewolucyjnego i wybuchu powstania styczniowego, w atmosferze nieufności ze strony części społeczeństwa polskiego i represji ze strony rządu zaborczego. Ale w tym krótkim okresie rozwinął wszechstronną działalność zmierzającą do odrodzenia Archidiecezji i usunięcia ingerencji rządu carskiego w wewnętrzne sprawy Kościoła.

Ten „człowiek Opatrznościowy”, znak „miłosierdzia Bożego”, przyniósł do Warszawy „ducha odrodzenia”. Wzywał duchowieństwo do gorliwej pracy apostołskiej, popierał rozwój oświaty w najszerszych warstwach społeczeństwa, by stworzyć niejako „nowe pokolenie” ludu, „prawdziwie wiernego, trzeźwego, uczciwego i moralnego”.

Zatroskany o religijne wychowanie dzieci i młodzieży założył w Stolicy sierociniec i szkołę dla ubogich dzieci i oddał je pod opiekę sióstr Rodziny Maryi. Zaprosił także do Warszawy siostry Matki Bożej Miłosierdzia i pobłogosławił rozpoczęte przez nie Dzieło Miłosierdzia (1 listopada 1862).

Przyczynił się do ożywienia w Stolicy kultu Najśw. Sakramentu. Ku czci Najśw. Maryi Panny, upowszechnił w Archidiecezji nabożeństwo majowe (1863). Według Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego: „**Maryjny program arcybiskupa Felińskiego, to wytknięty szlak wspólnej drogi Narodu i Kościoła**”.

Abp Feliński – wierny syn Kościoła, utrzymywał żywy kontakt ze Stolicą Apostolską i z biskupami innych diecezji w celu wzajemnego porozumienia i zachowania jednolitej linii działania. W Warszawie, jak donoszono do Watykanu, stanął pomiędzy zwalczającymi się stronnictwami jak „anioł pokoju”, wzywając Naród do rozważi i owocnej pracy dla dobra kraju.

Kierując się doświadczeniem wyniesionym z powstania poznańskiego (1848) i realną oceną ówczesnej sytuacji, usiłował powstrzymać Naród przed rozlewem krwi. Uważał, że wobec potęgi Rosji powstanie nie ma szans powodzenia, ale trzeba wyraźnie podkreślić: Arcybiskup nie wydał żadnego listu przeciw ruchowi. Dzięki jego rzetelnym wyjaśnieniom, Stolica Apostolska powstrzymała się od jakiegokolwiek aktu potępiającego powstanie, czego usilnie domagała się Rosja.

Wybuch powstania styczniowego (1863), krwawe represje, protesty Pasterza, jego dymisja z Rady Stanu, list do cara Aleksandra II w obronie praw Kościoła i Narodu (15 marzec 1863), a nadto zmiana polityki Rosji wobec kraju spowodowały, że Arcybiskup stał się niewygodny dla władz zaborczych. Wezwany przez Monarchę do Petersburga, opuścił Stolicę 14 czerwca 1863 r., jako więzień stanu, pod eskortą wojskową, i po 3 tygodniach internowania w Gatczynie został skazany na zesłanie do Jarosławia nad Wołgą, na czas nieograniczony.



Wygnaniec. Na wygnaniu – w Jarosławiu nad Wołgą, spędził abp Feliński 20 lat. Pozbawiony przez cara rosyjskiego zarządu Archidiecezją, złożył swoje losy w ręce Ojca Świętego, odpierając jednocześnie naciski władzy carskiej, pragnącej zmusić go do rezygnacji ze stolicy arcybiskupiej (1878). Skrępowany surowymi przepisami policyjnymi, potrafił jednak rozwinąć szeroką działalność apostołską wśród tamtejszych katolików oraz otoczył opieką wygnańców syberyjskich. Przez ofiarne życie zasłynął jako wzór świętości i pobożności. Pamięć o świętym biskupie polskim przez długie dziesięciolecia pozostała żywa nad brzegami Wołgi.

W wyniku porozumienia Stolicy Apostolskiej z rządem Rosji abp Feliński został uwolniony z wygnania w 1883 r., ale do Warszawy nie mógł powrócić.

(cdn)



Błogosławiona Karolina Kózkówna

Przysła na świat 2VIII 1898 r. w miejscowości Wał-Ruda (diecezja tarnowska) w ubogiej rolniczej rodzinie Jana Kózki i Marii z domu Borzęckiej jako czwarte z jedenaściorga ich dzieci.

Duchową sylwetkę dobrze zdają się odzwierciedlać nadawane jej przez otoczenie określenia: „prawdziwy anioł”, „najpobożniejsza dziewczyna w parafii”, „pierwsza dusza do nieba”. Codzienne życie Karoliny w pełni uzasadniało powyższe określenia. Bardzo gorliwie uczestniczyła we Mszy św. i tak długo, jak było możliwe, adorowała Jezusa w tabernakulum. Miała wielkie nabożeństwo do Męki Pańskiej. Szczególnie w okresie Wielkiego Postu towarzyszyła Jezusowi Cierpiącemu, odprawiając Drogę Krzyżową, uczestnicząc w niedzielnych Gorzkich Żalach, ofiarując Zbawicielowi związane z tym niedogodności i wyrzeczenia. Najświętsze Serce Jezusa czciła w każdy pierwszy piątek miesiąca, przystępując do spowiedzi i przyjmując Komunię św. wynagradzającą. Wobec Najświętszej Dziewicy żywiła dziecięcą ufność oraz miłość, mawiając o Niej „moja Matka Boża”. Codziennie odmawiała różaniec. Modlitwa ta dostarczała jej wiele wewnętrznej radości.

Najtragiczniejszym dniem dla rodziny Kózków stał się dzień 18 listopada 1914 rok. Rankiem 16-letnia Karolina chciała pójść do kościoła, mówiąc matce, że czegoś się boi. Matka jednak uważała, że bezpiecznie będzie dla córki, gdy zostanie w domu. I tak się stało. Matka z córką Teresą poszła do kościoła a Karolina została w domu razem z ojcem, siostrą Rozalią i małym bratem Władysławem.

Około godziny 9:00 wszedł do domu uzbrojony żołnierz rosyjski. Karolina przygotowywała śniadanie, ojciec robił obrządkę w oborze. Uzbrojony żołnierz, rozejrzawszy się wokoło, zapytał, gdzie są wojska austriackie, na co Karolina odpowiedziała, że nie wie i natychmiast polecił młodszą siostrze Rozalii przywołać ojca. Ojciec usłyszał to samo pytanie. Gdy zauważył jednak, że to pytanie jest tylko pretekstem, starał się odwrócić jego uwagę i poczęstować żołnierza posiłkiem, ale ten zignorował zaproszenie. W tym

czasie Karolina próbowała wymknąć się z domu, ale żołnierz zastąpił jej drogę chwycił ją za rękę i kazał jej i ojcu ubierać się w drogę, niby do komendanta. Protesty tylko go rozwścieczyły.

Po wyjściu z domu, żołnierz nakazał marsz w kierunku lasu. Wkrótce napastnik przyłożył ojcu lufę karabinu do głowy i nakazał powrót do domu. Ten błagał, aby to córka mogła wrócić do domu, a on sam pójdzie z nim dalej. Rozwścieczony żołdak, zaczął grozić ojcu, który przestraszony i sterroryzowany zawrócił, udając się do swego szwagra. Po przyjściu, w przerażeniu powtarzał: „W lesie... Karolina... żołnierz”. Karolina zaś została sam na sam z uzbrojonym bandytą, który przemocą prowadził ją w głąb lasu. W pewnym momencie dziewczyna wyrwała się i zaczęła uciekać. Całe zdarzenie widziało dwóch świadków. Po powrocie do wsi, opowiedzieli o tym, co widzieli. Cała wieś ruszyła na poszukiwanie Karoliny, ale bez efektu.

Dla rodziny Kózków nastały trudne dni, szczególnie dla ojca, który nie mógł sobie darować, że dał się sterroryzować zbrodniarzowi i opuścił swoje dziecko. Dopiero po dwóch tygodniach, 4 grudnia, jeden z mieszkańców wioski, zupełnie przypadkowo natknął się na martwe ciało Karoliny. Było na nim wiele ran, które zadał napastujący ją żołnierz. Z powodu tych ran Karolina zmarła.

Dnia 10 czerwca 1987 roku podczas mszy św. na tarnowskich Błoniach, Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił Karolinę Kózkówną – błogosławioną.

RELIKWIE BŁOGOSŁAWIONEJ KAROLINY KÓZKÓWNY W NASZEJ PARAFII

W dniach od 26–29 kwietnia tego roku przybędą do naszej parafii relikwie błogosławionej Karoliny Kózkówny. W niedzielę 26 kwietnia będzie możliwość adoracji relikwii po każdej Mszy Świętej.

W kolejne dni od poniedziałku do środy po wieczornych Mszach Świętych odbędą się czuwania dla młodzieży. Zapraszam by przybyć i trwać na modlitwie wraz z błogosławioną Karoliną.





Bazylika Mniejsza p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

Adres: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1 tel.: 0875162141

Proboszcz parafii: ks. prałat Zbigniew Bzdak, e-mail: ksbzdak@diecezja.elk.pl

Wikariusze: ks. Radosław Góralski, ks. Piotr Swędrowski

Zapowiedzi przedślubne:

1. **Robert Kaufman**, kawaler, Iwanówka 17, Parafia tutejsza i **Aneta Borowska**, panna, Jabłonna 47, Parafia Wniebowstąpienia Pańskiego.



2. **Hubert Palanis**, kawaler, Sejny, Wojska Polskiego 15/16 i **Anna Staśkiel**, panna, Bosse 10, Parafia Berźniki.

3. **Józef Pachucki**, kawaler, Taurosyzszki 3, Parafia Puńsk i **Aneta Koncewicz**, panna, Sejny, Pl. Św. Agaty 4a.

4. **Denis Bujanowski**, kawaler, Kraków, Okólna 5/42 i **Irena Grablunas**, panna, Burbiszki 6, Parafia tutejsza.

5. **Romuald Gaus**, kawaler, Konstytynówka 5, Parafia tutejsza i **Teresa Janczulewicz**, panna, Żegary 36, Parafia tutejsza.

6. **Marcin Jasiński**, kawaler, Sejny, Kolarskiego 13A/54 i **Adrianna Zając**, panna, Barczewo, Parafia św. Anny.

7. **Andrzej Gudziewski**, kawaler, Gawiniańce 9, Parafia tutejsza i **Beata Kisielewska**, panna, Romanowce 48, Parafia Krasnopol.

8. **Andrzej Moroz**, kawaler, Zaleskie 25, Parafia tutejsza i **Joanna Lenik**, panna, Niechobrz 977, Parafia NMP Nieustającej Pomocy.

Módlmy się za narzeczonych, aby z wiarą i roztropnie przygotowali się do zawarcia sakramentu małżeństwa.

Odeszli do wieczności:

† Stanisława Draugialis (l. 83) zm. 06/04/09

† Wacław Radziun (l. 86) zm. 07/04/09

† Anna Kuklewicz (l. 93) zm. 11/04/09

† Janina Jegier (l. 84) zm. 14/04/09

† Eugenia Bielecka (l. 81) zm. 09/04/09



Sakrament małżeństwa:

18/04/2009

1. Anna Paszkiewicz i Piotr Wałukanis

2. Elżbieta Pachutko i Kamil Obuchowski

Przez chrzest

godność

Dziecka Bożego

otrzymali: 12/04/2009

* Amelia Gałazyn

* Patrycja Chatkowska

* Natalia Szafranowska

* Franciszek Kołodziej

* Aleksandra Gołkowska



Pielgrzymka do Łagiewnik

Nasza Parafia, a jednocześnie Sanktuarium Matki Bożej Sejneńskiej będzie celebrować i uczestniczyć we Mszy św. w niedzielę 17 maja o godz. 7.00 w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Ta Msza św. będzie transmitowana przez I program Telewizji Polskiej. Organizujemy pielgrzymkę autokarową na tę niezwykłą modlitwę do Łagiewnik zatrzymując się po drodze na Jasnej Górze, w Kalwarii Zebrzydowskiej i w Wadowicach, a w drodze powrotnej w Krakowie. Wyruszymy w piątek, 15 maja w godzinach południowych i wrócimy w niedzielę 17 maja późnym wieczorem. Planowane są dwa noclegi i skromne wyżywienie. Koszt około 250 zł. Przy zapisie wpłacamy zaliczkę 50 zł. Serdecznie zapraszam na wspólną wyprawę.

Pielgrzymka do Rzymu

Organizujemy pielgrzymkę autokarową do Rzymu na uroczystość kanonizacji, czyli ogłoszenia świętym błogosławionego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, arcybiskupa warszawskiego i zesańca syberyjskiego, a przede wszystkim założyciela Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Marii, które modlą się i pracują w Sejnach od przeszło 80 lat. Pielgrzymka trwać będzie 9 dni i w planie jest oczywiście Rzym oraz Asyż, San Giovanni Rotondo (o. Pio), Lanciano (miejsce cudu eucharystycznego), Loreto. Koszt około 1700 zł. Warto skorzystać z okazji, zapisać się i pojechać.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Okres Wielkanocny. Nadal przeżywamy czas radości płynącej z doświadczenia mocy Chrystusa zmartwychwstałego. Dzięki tej mocy stajemy się wolni od samych siebie, od krępujących schematów i przyzwyczajęń. Ta moc uzdalnia nas do kochania innych i tworzenia z nimi autentycznej wspólnoty – komunii. Okres od zmartwychwstania do wniebowstąpienia Pan Jezus poświęcił tym, których najbardziej umiłował. Spróbujmy wejść do tego grona, poczujmy się zaproszeni do bliskiego przebywania ze Zmartwychwstałym, które najlepiej realizuje się poprzez nasz pełny udział w Eucharystii.

2. Nie zapominajmy też, że źródłem naszej radości i mocy do ciągłego trwania przy Chrystusie, a jeśli odeszliśmy z powodu naszych słabości, do ciągłego powstawania, powracania, jest Boże miłosierdzie. Zmartwychwstały Pan Jezus nie rozlicza Piotra w trzykrotnego zaparcia się Go, ale trzykrotnie pyta o miłość. I nasze grzechy, raz powierzone Bożemu miłosierdziu, stają się „błogosławną winą”! Dlatego Kościół przypomina, że jeszcze jest stosowny czas na spowiedź świętą i Komunię wielkanocną.

3. Pod koniec tygodnia wchodzimy w maryjny miesiąc maj. Codziennie będziemy gromadzić się wokół ołtarza na Eucharystii i na tak kochanym przez starszych i młodszych majowym nabożeństwem. Tyle ważnych spraw mamy do „omodlenia” przed obliczem Matki Bożej. W Jej szkole ucmy się całkowitego oddania Bogu i braciom. Nabożeństwo majowe w połączeniu z wieczorną Mszą św. o godz. 17.30. Zapraszamy do jak najliczniejszego udziału w nich zarówno dzieci, młodzież i dorosłych. W niedzielę „majowe” będzie o godz. 17.00.

4. Taca w niedzielę, 3 maja będzie przeznaczona na utrzymanie naszego Seminarium Duchownego, kształcenie i przygotowywanie przyszłych kapłanów dla naszej diecezji.

5. Wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika obchodzimy 1 maja, w piątek pierwszy maja. Kiedy wiele osób i rodzin boryka się z palącym problemem bezrobocia, a co za tym idzie – często dramatyczną sytuacją materialną, nie można pominąć okazji, jaką daje modlitwa do św. Józefa, aby żarliwie prosić go o wrażliwość sumień i ład moralny w życiu społecznym. Modlić się będziemy za poszukujących pracy, aby Pan Bóg postawił na ich drodze kogoś, kto powie: „potrzebuję Cię, przyjdź i pracuj u mnie, a ja Cię godziwie wynagrodzę”.

6. Pierwszy maja to pierwszy piątek miesiąca. Jak zwykle przed południem odwiedziny osób pierwszopiątkowych w domach, po południu Msza św. dla dzieci i młodzieży o 16.00, całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu – modlitwa wynagradzająca i przebłagalna za grzechy nasze i całego świata. Pierwsza sobota miesiąca – zawierzenie życia Niepokalanemu Sercu Maryi i powierzenie Jej Matczynemu Sercu grzeszników nie pokutujących i sprawy pokoju na świecie. Spotkanie Żywego i Nieustającego Różańca o godz. 17.00. W tym dniu za przyczyną Niepokalanego Serca Maryi modlimy się za matki oczekujące potomstwa – zapraszamy na Msze św. wieczorną i błogosławieństwo, aby dziecko noszone pod sercem matki szczęśliwie się narodziło i miało godne życie. Przeprowadźcie także do Matki Bożej najmłodsze dzieci, pragniemy je pobłogosławić.

7. Niedziela, 3 maja to Świątowy Dzień Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne. Ciągłe musimy prosić Jezusa Chrystusa – Dobrego Pasterza, aby nigdy nie zabrakło nowych pracowników w Bożej Winnicy. Musimy modlić się o dobre i liczne powołania kapłańskie i zakonne, także i z naszej Parafii, o ludzi gotowych pójść przemieniać serca innych, podjąć trudne zadania wobec współczesnego świata. Mając wśród siebie kapłanów, mamy dostęp do niewyczerpanych Bożych łask płynących z sakramentów świętych. Pamiętajmy, że tylko dzięki sercom i dłoniom kapłanów jest możliwe przedłużenie Chrystusowej zbawczej Ofiary podczas Eucharystii oraz rozdawanie Bożego miłosierdzia w sakramencie pokuty. Niestety, aktualnie nie ma z naszej Parafii nikogo, kto odpowiedziałby pozytywnie Chrystusowi na Jego zaproszenie. Kandydat z naszej Parafii, który był na I roku, zrezygnował. Módlmy się także o powołania kapłańskie z rodzin litewskich. Być może w młodych sercach naszych parafian daje się dosłyszeć głos Bożego wołania: „Pójdź za mną”! Drodzy Rodzice i Wychowawcy, pielęgnujmy te Boże podszepty, wspierajmy je modlitwą, delikatną radą, a nade wszystko nie stawajmy na przeszkodzie, jeśli któryś syn czy córka podejmą decyzję o poświęceniu swego życia dla Boga i bliźnich. Każdy dar złożony w ręce Boga zostanie wielokrotnie wynagrodzony! Prośmy o pomoc Tę, która wiernie i do końca trwała przy Chrystusie i przy rodzącym się Kościele w dniu Pięćdziesiąticy.

Intencje mszalne 26.04–09.05 2009 r.

NIEDZIELA III WIELKANOCNA, 26 kwietnia 2009

07:00 Za parafian
08:30 +Mateusz Miszkiewicz
10:00 Dziękczynna i o błóg. Boże dla Grażyny i Czesława w 27 rocz. ślubu i dla rodziny
11:30 Intencja Nieustającego Różańca:
13:00 +Antoni +Katarzyna +Piotr Marcinkiewicz
13:00 Krasnowo:
17:30 O błóg. Boże, mocną wiarę i miłość dla Katarzyny Kuklewicz w 18 rocz. urodzin

PONIEDZIAŁEK, 27 kwietnia 2009

06:30 +Stanisława Wichert (miesiąc od pogrzebu)
06:30 +Bronisław Kalisz (1 rocz.)
08:00 +Józef Wróblewski (14 rocz.)
08:00 +Eugeniusz Delnicki (8mc)
17:30 +Tadeusz Palanis (8mc) i jego rodzice +Zofia +Weronika Wojciechowicz
17:30 +Jarosław Szymański

WTOREK, 28 kwietnia 2009

06:30 +Jadwiga +Kazimierz +Lucjan +Zdzisław z rodz. Massalów
06:30 +Marian Gobczyński (miesiąc od pogrzebu)
08:00 +Dariusz Sztachelski (2 rocz.)
08:00 +Zofia Palanis (3 rocz.)
08:00 +Krystyna Rutkowska (11mc)
17:30 +Krzysztof Pierożyński
17:30 +Katarzyna +Stanisław Nazarek

ŚRODA, 29 kwietnia 2009

06:30 Dziękczynna i o błóg. Boże w 25 rocz. ślubu dla Zofii i Marka i dla rodziny
06:30 +Helena +Henryk i z rodz. Żynda
08:00 Dziękczynna i o błóg. Boże na dalsze lata
08:00 +Józef Stróżyk
17:30 +Sabina +Wincenty Gibas i z rodz. Migasów
17:30 +Helena Tomaszycska (16 rocz.) +Wanda Bobrowska (16 rocz.)

CZWARTEK, 30 kwietnia 2009

06:30 +Kazimierz Koneszko (miesiąc od pogrzebu)
06:30 +Zygmunt Rzeniecki (3 rocz.)
08:00 +Stanisław Zalewski
08:00 +Zofia Pietranis (1 rocz.)
17:30 +Józef Moroz
17:30 +Agnieszka (3 rocz.) +Marian Moroz

PIĄTEK, 1 maja 2009 pierwsza miesiąca

06:30 +Ludwika Depkun (greg.)
08:00 +Witold Czerlanis (9mc)
16:00 +Jadwiga Wałukanis +Józef +Julia
17:30 +Mieczysława Ratka (1 rocz.)

SOBOTA, 2 maja 2009 pierwsza miesiąca

06:30 +Irena +Henryk Zaniewscy +Marianna +Kazimierz Milewscy
06:30 +Lucyna +Wincenty +Helena Stankiewicz
08:00 +Ludwika Depkun (greg.)
08:00 +Helena (33 rocz.) i z rodz. Tomkiewiczów
17:30 +Tadeusz +Szczepan +Czesław +Stanisław
17:30 +Wincenty Anuszkiewicz (28 rocz.)

NIEDZIELA IV WIELKANOCNA, 3 maja 2009

07:00 +Jan Grabowski (rocz.)
08:30 O błóg. Boże, mocną wiarę i miłość dla Kazimierza w 18 rocz. urodzin
10:00 +Andrzej Jakubowski (3 rocz.)
11:30 W intencji naszej Ojczyzny
13:00 +Pranas +Elżbieta Liaukiawicz
13:00 Krasnowo: +Ludwika Depkun (greg.)
17:30 +Władysława Sznejkowska (5mc)

PONIEDZIAŁEK, 4 maja 2009

06:30 +Bronisława Drągialis (16 rocz.)
06:30 +Józef Sienkiewicz (7 rocz.)
08:00 O błóg. Boże i zdrowie dla Anieli Radzewicz
08:00 +Wacław Adamowicz (3mc)
08:00 +Ludwika Depkun (greg.)
17:30 +Józef Grażulewicz (20 rocz.) +Józefa +Wincenty
17:30 +Antoni Krzywicki

WTOREK, 5 maja 2009

06:30 +Henryk Staśkiel (15 rocz.)
06:30 +Ludwika Depkun (greg.)
08:00 +Roman Roszko (3 rocz.)
08:00 +Weronika +Józef Gaus +Michalina
17:30 +Janina Stankiewicz +Czesław Pawlukiewicz
17:30 +Stanisław Tarasiewicz +Stanisław Ponganis +Zofia Wróblewska i z ich rodzin

ŚRODA, 6 maja 2009

06:30 +Paulina +Stanisław i z rodz. Małkińskich
06:30 +Felix +Władysława Miszkiewicz
08:00 +Maria +Stanisław Rosińscy
08:00 +Józef (3 rocz.) i z rodz. Sidorów +Irena +Katarzyna +Ewa +Józef +Leon
17:30 +Halina Polakowska (miesiąc od pogrzebu)
17:30 +Wiesław Kalwejt (5mc)
17:30 +Ludwika Depkun (greg.)

CZWARTEK, 7 maja 2009

06:30 +Ludwika Depkun (greg.)
08:00 Dziękczynna i o błóg. Boże w 60 rocz. ślubu Jadwigi i Zygmunta Szczudło
08:00 +Andrzej Łabanowski
17:30 +Halina Namiotko (miesiąc od pogrzebu)

Ogłoszenia duszpasterskie – cd

8. Uroczystość Matki Bożej Królowej Polski zwyczajnie obchodzimy 3 maja, ale z uwagi na niedzielę wielkanocną, która w porządku świąt jest najważniejsza, dlatego ta uroczystość będzie przeżywana w poniedziałek, 4 maja. Msze św. będą o godz. 7.00, 10.00 i 17.30.

9. Rocznica 218 Konstytucji Trzeciego Maja to okazja szczególnej modlitwy za Ojczyznę, za Prezydenta i rządzących naszym krajem, za nasz Naród. W niedzielę 3 maja o godz. 10.00 będziemy modlić się w tych intencjach, prosząc o błogosławieństwo i pomyślność.

10. Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski obchodzimy w piątek, 8 maja. Dobrze się składa, że właśnie te uroczystości łączymy z Kwartalnymi dniami modlitw o powołania do służby w Kościele. Maryja jest najlepszą wychowawczynią powołań kapłańskich, a biskup Stanisław jest wzorem dla tych, którzy kropla po kropli mają oddawać codziennie swoje życie dla gromadzenia Chrystusowej owczarni. Będziemy więc prosić i Maryję, i świętego Stanisława o wstawiennictwo, aby liczne powołania, budzące się na polskiej ziemi, były naprawdę godne i święte. Dzisiaj z racji uroczystości św. Stanisława post nie obowiązuje.

Zawsze w drugi piątek miesiąca, a więc 8 maja będzie modlitwa za borykających się z problemami uzależnień i za rozbite małżeństwa – o siłę dźwignięcia się z upadku i prostowania życiowych dróg.



17:30 +Daniel +Bronisław Lewkowicz

17:30 +Wincenty +Anna Miszkiel

PIĄTEK, 8 maja 2009

06:30 O blog. Boże i zdrowie dla Stanisława Maksimowicza

06:30 +Ludwika Depkun (greg.)

08:00 +Stanisław Okulanis

08:00 +Stanisław Kluczniak

17:30 +Stanisława Dralegalsi (miesiąc od pogrzebu)

17:30 +Stanisław Pilecki

17:30 +Stanisław Rejmontowicz

SOBOTA, 9 maja 2009

06:30 +Stanisław +Wiktoria Marcinkiewicz

06:30 +Ludwika Depkun (greg.)

08:00 +Wacław Radziun (miesiąc od pogrzebu)

08:00 +Stanisław +Marianna +Robert i z rodziny

08:00 +Stanisław Waboł (2mc)

17:30 +ks. prałat Stanisław Rogowski

17:30 +Stanisław +Czesław

Szpital: 15:00 +Stanisława

NIEDZIELA BIBLIJNA

I PIERWSZY OGÓLNOPOLSKI TYDZIEŃ BIBLIJNY

(26. 04. – 02. 05. 2009 ..)



Odpowiedzią na apel XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, które pod przewodnictwem Ojca Świętego Benedykta XVI obradowało w Rzymie w październiku 2008 roku, rozważając temat „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła”, będzie Ogólnopolska Niedziela Biblijna. Podobnie jak w roku ubiegłym, zgodnie z wolą Biskupa Łódzkiego, obchodzimy dzisiaj w III Niedzielę Wielkanocną. Cały bieżący tydzień został ogłoszony Pierwszym Ogólnopolskim Tygodniem Biblijnym, który w Roku świętego Pawła, przeżywać będziemy pod hasłem „Dla mnie żyć – to Chrystus” (Flp 1,21).

Dwa wielkie wydarzenia w Kościele Powszechnym: Synod Biskupów i Rok św. Pawła, oraz trwający w Diecezji Łódzkiej Rok św. Brunona z Kwerfurtu, są ważnymi znakami czasu, poprzez które Opatrzność Boża wzywa nas do odkrycia Pisma Świętego jako największego skarbu naszej wiary. W tym czasie, kiedy przygotowujemy się do obchodów Jubileuszu 1000-lecia męczeńskiej śmierci św. Brunona i staramy się w związku z tym pogłębić i umocnić naszą wiarę, można mieć nadzieję, że zarówno Niedziela Biblijna jak i Ogólnopolski Tydzień Biblijny staną się odpowiedzią na te znaki i będą dla wspólnoty parafialnej i dla wielu chrześcijan błogosławionym czasem głębszego przeżycia osobistego spotkania ze Słowem Bożym. Zarówno dzisiaj, jak i w tygodniu będzie można zaopatrzyć się w Pismo Święte – powinno ono być w każdej rodzinie. Zachęcamy, aby w piątek, 1 maja przynieść Pismo Święte do kościoła na wieczorną Mszę św. o 17.30. Pobłogosławimy je i zachęcać będziemy do częstego czytania i rozważania Słowa Bożego.

Rodzina Kościołem Domowym

Małżonków z kilkuletnim stażem, kilkunastoletnim a także poważniejszych Jubilatów pragnących pogłębić duchowość małżeńską, wzmocnić wzajemne relacje nadając swemu małżeństwu więcej dynamiki zapraszamy na rekolekcje ewangelizacyjne do naszej świątyni w dniach 23-26 kwietnia (czwartek-sobota) o godz. 17.30, a w niedzielę o 11.30. Drodzy małżonkowie, jeżeli chcecie umacniać swoją wiarę, pielęgnować miłość małżeńską, nauczyć się rozwiązywania konfliktów, nawiązać głębszy kontakt z dziećmi, doświadczyć życia we wspólnocie – zapraszamy w tych dniach do świątyni.

Z ŻYCIA PARAFII



Święte Triduum Paschalne, czyli najważniejsze wydarzenia związane z tajemnicą Odkupienia rozpoczęło się Mszą Wieczernią Pańską w Wielki Czwartek. Liturgia przypominała nam fundament życia chrześcijańskiego, jakim jest Eucharystia i ściśle z nią związane Kapłaństwo. Tego wieczoru Chrystus dał przykład i wszystkich nas zachęcił do pokornej służby bliźniemu: „Miłujcie się wzajemnie...”



„On się obarczył naszym cierpieniem i przyjął nasze słabości”. Poprzez słowo Boże w liturgii Wielkiego Piątku, które daje nam odwagę wpatrywania się w krzyż Chrystusa i jego ucałowania, jesteśmy uzdolnieni do wypełniania nakazu Mistrza: „Jeżeli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje”.

Wigilia Paschalna Wielkiej Soboty to obfitość stołu Słowa Bożego, które przeprowadziło nas od wydarzeń Starego Testamentu do Nowego i ukazało wypełnienie Bożych obietnic w Jezusie Mesjaszu, uroczyste ALLELUJA, które nie tylko chwali Pana, ale budzi w nas nadzieję i radość, a wręcz entuzjazm życia mają swoje źródło w Zmartwychwstaniu Pana. Do pełnego zwieńczenia paschalnej radości zabrakło tylko procesji rezurekcyjnej w nocy, bo kto uwierzył, że Jezus zmartwychwstał i żyje, ten nie może milczeć, ale wyjść ze świątyni i to wykrzyzczyć. Może – jak Bóg da – w przyszłym roku tak uczynimy.



SIEWCA

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia NMP w Sejnach

Redaguje zespół. Adres redakcji: 16-500 Sejny plac św. Agaty 1, tel: 0875162141.

Wydawca: Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Sejnach. Skład komputerowy: Jan Lupo.

Teksty zamieszczamy na prawach honorowych.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania tekstów oraz zmian tytułów.

Druk: Drukarnia „Helios” 16-500 Suwałki ul. Lipowa 41 A tel. 0875667802